

Wieści z Las Vegas

Las Vegas jest jednym z tych miast, których nie potrzeba zbytnio propagować. Jest ono jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc, najbardziej znanym miejscem stanu Nevada, słynnym z rozlicznych kasyn. Od lat jeździ się tam żeby - w przypadku większości ludzi - stracić pieniądze, wypić alkohol serwowany 24 godziny na dobę oraz wziąć błyskawicznie ślub. Ostatnimi czasy Las Vegas staje się też miastem showbiznesu i luksusowych wieżowców. Nie wszyscy mieszkańcy mają jednak powody do zadowolenia.

Powietrze nad Las Vegas jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych w USA, 87 tys. ton pyłów rocznie unosi się w regionie, w którym leży miasto! Pomimo praktykowanej zwykle w USA zasady publicznej informacji o skażeniu powietrza, o tym fakcie w Las Vegas zbytnio się nie pisze. Metropolia ta jest najszybciej rozwijającym się obszarem w USA. Mieszka tam półtora miliona ludzi oraz przewijają się masy turystów i biznesmenów.

Wzrastająca populacja miasta, nowe drogi, nowe wodociągi, nowe szkoły - wszystko to składa się na tysiące ton pyłów w powietrzu. Jak donosi Los Angeles Times z 2 lutego 2001 r., instytucje i urzędy federalne nie zapewniły nadzoru nad ekologicznym problemem towarzyszącym szybkiemu rozwojowi miasta, jakim jest zanieczyszczenie powietrza. Lokalni działacze ekologiczni oskarżają Radę Miasta Las Vegas i stanowe instytucje kontroli powietrza o ślepotę lub korupcję. Najnowsze badania wykazały związek pomiędzy jakością miejskiego powietrza a wzrastającymi problemami zdrowotnymi jego mieszkańców. Nowe władze komisji kontroli powietrza, z Christine Robinson na czele, zobowiązały się do „oczyszczenia” powietrza nad Las Vegas, ale nadal nie wypracowały metody jak to zrobić i w dodatku najprawdopodobniej przekroczą ostateczny termin narzucony przez rząd federalny. W latach 90-tych, czyli w okresie najszybszego rozwoju Las Vegas, trzykrotnie bez skutku próbowano wypracować metodę zachowania w miarę czystego powietrza nad miastem.

Największe zanieczyszczenia powietrza pochodzą z obrzeży miasta, gdzie buduje się nowe szosy, funkcjonują setki zakładów, oraz istnieje pustynia notorycznie narażona na rajdy pojazdów wzniesających tumany kurzu. Badania potwierdziły związek skażenia powietrza Las Vegas z chorobami trapiącymi ludzi, np. rakiem płuc czy przedwczesną śmiertelnością. Przedstawiciel Agencji Ochrony Środowiska David Howekamp, powiedział o zanieczyszczeniu: *„to jest straszne bagno... lokalni politycy działają coraz gorzej... Zdarza się, że lokalne władze sprytnie omijają prawo federalne przy wydawaniu pozwoleń na prowadzenie nowych przedsięwzięć gospodarczych”*. Niektórzy jednak zapytują co robił Howekamp przez 18 lat pełnienia funkcji dyrektora Agencji Ochrony Środowiska w południowo-zachodniej części USA. W styczniu br. AOS określiła normę, jakiej Las Vegas musi sprostać w ramach dbałości o jakość powietrza. W przeciwnym wypadku region zostanie objęty surowymi sankcjami. W ramach tych sankcji Las Vegas i okolice mogą stracić miliony dolarów, które mają dostać na rozwój autostrad - a będzie to tylko część restrykcji.

Pojawiła się zatem nadzieja, że powietrze nad Las Vegas nie będzie aż tak bardzo zanieczyszczane jak obecnie. Nie ma jednak żadnych widoków na przywrócenie miastu rzeczywiście czystego powietrza, jakie było tam jeszcze stosunkowo niedawno. 40% z tych 87 tys. ton pyłów rocznie pochodzi z budynków, 36% z rozjeżdżania piasków pustyni, 21 % z wszelkiego rodzaju dróg, 3% z innych źródeł. Oto mało znane fakty dotyczące owianego mitami Las Vegas.

Przemysław Sobański
przemek@paeasite.com